

**Sygn. akt: I C 246/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 21 marca 2017r

**Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny**

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Yuliya Kaczor

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 marca 2017r

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w S.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5089,23 zł. (pięć tysięcy osiemdziesiąt dziewięć złotych dwadzieścia trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 sierpnia 2015r do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2321,80 zł. ( dwa tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 102,01 zł. (sto dwa złote jeden grosz) tytułem brakujących kosztów opinii biegłego do spraw wyceny pojazdów samochodowych.

Sygn. akt I C 246/16

## UZASADNIENIE

K. S. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S., domagając się zapłaty kwoty 6 284,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 5 300,26 zł liczonymi od dnia 31 lipca 2015r. do dnia zapłaty oraz kwoty 984 zł od dnia 05 września 2015r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w wyniku kolizji drogowej, do której doszło w dniu 30 czerwca 2015r. w G. na ulicy (...) uszkodzeniu uległ należący do niego samochód marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcą kolizji był kierujący pojazdem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który posiadał ubezpieczenie w zakresie obowiązkowego OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W dniu 30 czerwca 2015r. powód dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu, który uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 20 604,82 zł. Powód, nie zgadzając się z wysokością odszkodowania, w dniu 25 sierpnia 2015r. skierował do pozwanego odwołanie, jednak pozwany nie dokonał weryfikacji swojego pierwotnego stanowiska. Wysokość szkody została wyliczona przez profesjonalnego rzeczoznawcę metodą kosztorysową. Zgodnie z kosztorysem wysokość szkody wynosi 25 905,08 zł, stąd powód dochodzi dopłaty kwoty 5 300,26 zł do wypłaconej już części odszkodowania. Powód kwestionuje wyliczenia zawarte w kalkulacji pozwanego, wskazując, że ubezpieczyciel bezzasadnie uwzględnił w kosztorysie ceny części nieoryginalnych, zastosował nieproporcjonalnie niskie koszty robocizny oraz bezzasadnie dokonał potrąceń z tytułu amortyzacji. Nadto, zdaniem powoda, roszczenie odszkodowawcze jest niezależne od dokonania naprawy. Poza kosztami naprawy powód domaga się zwrotu kosztów postępowania przedsądowego, w tym wynagrodzenia pełnomocnika oraz kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy w łącznej wysokości 984 zł. Powód

żąda również odsetek ustawowych od dnia następnego po upływie 30 – dniowego terminu, o jakim mowa w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

(pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że powód nie dysponuje prawem do odszkodowania, którego dochodzi w niniejszym postępowaniu, albowiem dokonał cesji wierzytelności na rzecz A. R. (1), o czym w dniu 13 lipca 2015r. poinformował pozwanego. Brak legitymacji procesowej czynnej należy, zdaniem pozwanego, do przesłanek materialnych, których brak winien skutkować oddaleniem powództwa.

(odpowiedź na pozew k. 25-26).

W odpowiedzi na pismo pozwanego powód przyznał, że przelał na rzecz A. R. (1) wierzytelność w postaci odszkodowania za uszkodzony samochód, stanowiący własność powoda. Pozwany ubezpieczyciel wypłacił A. R. (1) kwotę 20 604,82 zł, odmawiając wypłaty pełnej kwoty odszkodowania. Mając to na względzie, strony pierwotnej umowy zawarły w dniu 29 grudnia 2015r. umowę zwrotnego przelewu wierzytelności, ponad wypłaconą kwotę odszkodowania. W związku z tym powód, na podstawie postanowień umowy zwrotnej przeniesienia wierzytelności, uzyskał legitymację czynną w niniejszym procesie.

(pismo z dnia 13.04.2016r. k. 40).

Pozwany podtrzymał stanowisko wskazując, że na powodzie w chwili składania pozwu ciążył obowiązek wykazania oraz przedłożenia dokumentów, które w sposób jednoznaczny wykazywałyby, iż nabył wierzytelność, z której wywodzi swoje roszczenie. Pozwany podniósł, że przedłożona do akt sprawy umowa zwrotna przelewu wierzytelności nie zawiera faktycznej daty podpisania dokumentu przez strony umowy. Ponadto, powiadomienie o cesji wierzytelności nie zostało pozwanej przesłane, ani nie konkretyzuje jakiej dokładnie wierzytelności dotyczy.

(pismo z dnia 22.04.2016r. k. 51).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 30 czerwca 2015r. na ulicy (...) w G. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powoda K. S.. Sprawcą kolizji był kierowca pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który naruszając przepisy ruchu drogowego doprowadził do zderzenia z pojazdem powoda. Sprawca kolizji miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w S..

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o oświadczenie sprawcy szkody k. 14-14v, k. 31 a kt szkody nr (...)).

Samochód uczestniczący w kolizji K. S. nabył w dniu 04 czerwca 2015r. od T. B., który z kolei zakupił je od J. C. w dniu 03 czerwca 2015r.

(dowód: umowy sprzedaży pojazdu z dnia 03.06.2015r. i 04.06.2015r. k. 17-17v akt szkody nr GD20/5762/15).

W dniu 04 lipca 2015r. powód zgłosił szkodę pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego K. S. przelał wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia z dnia 30 czerwca 2015r. na rzecz A. R. (1), prowadzącego zakład (...) -mix przy ul. (...) w G.. O przelewie wierzytelności powód poinformował pozwanego w dniu 13 lipca 2015r. Celem cesji było umożliwienie K. S. dokonanie naprawy samochodu w systemie bezgotówkowym.

(dowód: zgłoszenie szkody z dnia 04.07.2015r. k. 4-5 akt szkody nr GD20/57

62/15; mail wraz z załącznikiem w postaci umowy cesji wierzytelności k. 24-25).

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę i decyzją z dnia 24 lipca 2015r. przyznał kwotę 15 089,87 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Kolejną decyzją z dnia 26 sierpnia 2015r. ubezpieczyciel przyznał dalszą kwotę 5 514,95 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd. Wpłaty odszkodowania w łącznej kwocie 20 604,82 zł pozwany dokonał na rzecz A. R. (1).

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o decyzję pozwanego z dnia 24.07.2016r. k. 33 a kt szkody nr (...) oraz decyzję pozwanego z dnia 26.08.2015r. k. 57 akt szkody nr GD20/5762/15).

Pismem z dnia 25 sierpnia 2015r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania w wysokości 5 300,26 zł z tytułu zwrotu pozostałych kosztów naprawy pojazdu oraz zwrotu kosztów pomocy przedsądowej i sporządzenia kosztorysu naprawy. Do wezwania dołączono sporządzoną na zlecenie powoda kalkulację naprawy. Mimo powyższego, pozwany nie zmienił swojego stanowiska w sprawie.

(dowód: pismo z dnia 25.08.2015r. wraz z kalkulacją naprawy z dnia 25.08.2015r. k. 9-17; decyzja pozwanego z dnia 17.09.2015r. k. 63 akt szkody nr GD20/5762/15).

W dniu 29 grudnia 2015r. A. R. (2) dokonał na rzecz K. S. zwrotnego przelewu niezrealizowanej części wierzytelności przysługującej mu wobec pozwanego ubezpieczyciela z tytułu odszkodowania za szkodę powstałą na skutek uszkodzenia pojazdu marki V. (...) w kolizji drogowej, do jakiej doszło w dniu 30 czerwca 2015r. Wartość wierzytelności objętej umową określono na kwotę 5 300 zł.

(dowód: umowa zwrotna przelewu wierzytelności z dnia 29.12.2015r. k. 44).

Niezbędny technicznie i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), powstałych w wyniku kolizji drogowej z dnia 30 czerwca 2015r., przy zastosowaniu średnich stawek za prace blacharskie i mechaniczne w wysokości 130 zł/rbg brutto i prace lakiernicze w wysokości 130 zł/rbg brutto oraz przy zastosowaniu części oryginalnych wynosi 25 694,05 zł brutto.

( **dowód:** opinia biegłego sądowego do spraw wyceny pojazdów samochodowych A. S. z dnia 10. (...)–93.2016r. z załącznikami k. 64-70).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych A. S..

Oceniając materiał dowodowy Sąd uznał, że dowody z dokumentów przedłożonych przez strony, w tym akt szkody, są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani nie podnosiła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Autentyczność i prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziła również wątpliwości Sądu.

Przy dokonywaniu ustaleń faktycznych Sąd uwzględnił opinię sporządzoną przez biegłego sądowego do spraw wyceny pojazdów samochodowych A. S.. W ocenie Sądu opinia z dnia 10.11.2016r. stanowi pełnowartościowy materiał dowodowy na okoliczność ustalenia celowych i niezbędnych kosztów naprawy pojazdu powoda. W pisemnej opinii biegły w sposób wyczerpujący wyjaśnił, w jaki sposób ustalił koszt naprawy uszkodzonego pojazdu i jakie dane wziął przy tym pod uwagę. I tak, w kalkulacji kosztów naprawy biegły uwzględnił koszt zakupu oryginalnych części zamiennych, biorąc pod uwagę niezbędny zakres naprawy pojazdu powoda przyjęty według kalkulacji przygotowanej przez pozwanego, ustalonej podczas oględzin oraz wynikającej z technologii naprawy. Dodatkowo, biegły uwzględnił również koszt prac blacharskich i lakierniczych, przyjmując średnie stawki usług stosowane na rynku lokalnym. W opinii Sądu powyższy dowód stanowi obiektywny wykaz kosztów niezbędnych do przeprowadzenia naprawy samochodu należącego do powoda, zapewniający przywrócenie go do stanu sprzed uszkodzenia, do którego doszło w dniu 30 czerwca 2015 roku. Przedłożona opinia została sporządzona rzetelnie i fachowo przez osobę posiadającą

specjalistyczną wiedzę z zakresu wyceny pojazdów, zaś wnioski z niej wynikające są jasno i należyte uzasadnione, wolne od błędów logicznych oraz wewnętrznych sprzeczności. Nadto, opinia nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy wiedzy powszechnej, co czyni ją w pełni przydatnym środkiem dowodowym. Stąd też Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania konkluzji z niej wynikających. Nie była ona również podważana przez żadną ze stron postępowania. W tym stanie rzeczy opinia przedłożona przez biegłego sądowego A. S. stanowiła podstawowy dowód, na którym Sąd oparł rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany. Podkreślić należy, że roszczenie o zapłatę przysługujące w stosunku do ubezpieczyciela uzależnione jest od wykazania przesłanek odpowiedzialności ubezpieczonego z tytułu czynu niedozwolonego. Zważyć należy, że zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody samoistni posiadacze pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Stąd odpowiedzialność sprawcy zgodnie z art. 415 k.c. jest oparta na zasadzie winy. A zatem do przesłanek odpowiedzialności deliktowej będą należały: działanie lub zaniechanie sprawcy, z którym związana jest odpowiedzialność, szkoda oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem a szkodą. Ciężar wykazania powyższych przesłanek spoczywa na stronie powodowej.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu ani co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 30 czerwca 2015r., winy kierowcy ubezpieczonego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń ani tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zważyć bowiem należało, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwane towarzystwo ubezpieczeń przyjęło co do zasady odpowiedzialność za szkodę w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i decyzjami z dnia 24.07.2016r. oraz dnia 26.08.2015r. przyznało z tego tytułu odszkodowanie w łącznej wysokości 20 604,82 zł. Kwestią sporną w toku postępowania likwidacyjnego pozostawała natomiast wysokość uzasadnionych i celowych kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu.

Spór pomiędzy stronami niniejszego postępowania koncentrował się wokół kwestii istnienia i prawidłowego wykazania przez powoda legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie. Pozwany ubezpieczyciel w odpowiedzi na pozew podniósł bowiem, że poszkodowany dokonał przelewu przysługującej mu w stosunku do pozwanego wierzytelności z tytułu rekompensaty szkody majątkowej z dnia 30 czerwca 2015r. W kolejnym piśmie procesowym ubezpieczyciel wskazał, że przedstawienie przez powoda twierdzeń o dokonaniu zwrotnego

przeniesienia wierzytelności i zgłoszenie na tę okoliczność wniosków dowodowych uznać należy za spóźnione. Zdaniem pozwanego, fakty uzasadniające istnienie po stronie K. S. legitymacji procesowej czynnej winny być powołane już w pozwie. W ocenie Sądu stanowisko pozwanego nie zasługuje na aprobatę. Zauważyć trzeba, że o tym, czy dane twierdzenie lub dowód zostały zgłoszone w terminie rozstrzyga przede wszystkim treść art. 207 k.p.c., w tym § 6 tego artykułu, w świetle którego sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Tymczasem, przedmiotem pisma powoda z dnia 13.04.2016r., złożonego zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącego, było ustosunkowanie się do twierdzeń pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew, przedstawienie twierdzeń dotyczących przejścia na powoda wierzytelności dochodzonej pozwem oraz zgłoszenie na tę okoliczność dowodu. Opisany zakres pisma i okoliczności jego złożenia (zarządzenie Przewodniczącego wydane w trybie art. 207 § 3 k.p.c.) w świetle treści art. 207 § 6 k.p.c. nie uzasadnia tezy, że twierdzenia w nim podniesione winny zostać uznane za spóźnione. Niezależnie od powyższego, z przepisu art. 207 § 6 k.p.c. nie wynika bynajmniej, że niezgłoszenie w pozwie wszystkich dowodów, ostatecznie zamyka drogę do ich powoływania w toku dalszego postępowania. Podkreślić bowiem trzeba, że jeżeli uwzględnienie nie zgłoszonych w pozwie twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w dalszym postępowaniu, mogą one zostać skutecznie przedstawione przez stronę. Taka właśnie sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy, gdyż powód złożył wniosek dowodowy przed pierwszą rozprawą, zaś jego przyjęcie nie wpłynęło w żaden sposób na przedłużenie sprawy. Okoliczność ta jest wystarczającą przesłanką do zaliczenia dokumentu zwrotnej cesji wierzytelności w poczet materiału dowodowego. Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji czynnej powoda do występowania w niniejszej sprawie Sąd uznał, że powód uzyskał uprawnienie do dochodzenia wypłaty części odszkodowania w wysokości 5 300 zł na podstawie skutecznie zawartej umowy cesji wierzytelności z dnia 29 grudnia 2015r. W tym miejscu wskazać należy, że – wbrew stanowisku pozwanego – obowiązek poinformowania dłużnika o fakcie przelewu nie jest warunkiem skuteczności cesji. Wobec powyższego, podnoszona przez ubezpieczyciela okoliczność, że nie otrzymał od powoda powiadomienia o przelewie, nie ma znaczenia dla niniejszej sprawy.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe wyrządzonej wskutek zdarzenia z dnia 30 czerwca 2015r., Sąd posiłkował się opinią biegłego sądowego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych A. S., który zaopiniował, że wysokość niezbędnych i celowych kosztów naprawy auta powoda wyniesie 25 694,05 zł brutto. Biegły udokumentował swoje wyliczenia, przedstawiając kosztorys naprawy z cenami części zamiennych pochodzących od producenta oraz kosztami prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych. Uwzględnienie przez biegłego przy sporządzaniu opinii cen części nowych i oryginalnych, odpowiadających rodzajowi części uszkodzonych, nie budziła wątpliwości Sądu. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 13 czerwca 2003r. (III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51), „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. Pamiętać przy tym należy, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, LEX nr 1129783). W niniejszym postępowaniu pozwany nawet nie starał się wykazać, że przed powstaniem szkody w samochodzie należącym do powoda były zamontowane części nieoryginalne ani nie podnosił, iż w przypadku dokonania naprawy przy użyciu części oryginalnych dojdzie do wzrostu wartości pojazdu, a w konsekwencji powód zostanie bezpodstawnie wzbogacony kosztem majątku pozwanego. Poza tym powód nie miał obowiązku dokonania naprawy przy użyciu części nieautoryzowanych przez producenta i o niższej jakości. Podkreślić bowiem należy, że zakład ubezpieczeń, jako strona umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym poszukiwania firmy sprzedającej części najtaniej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03). Wprawdzie naprawa samochodu przy użyciu

nowych oryginalnych części zamiennych jest droższa, jednak oczekiwanie ubezpieczyciela, że poszkodowany naprawi swój samochód w sposób możliwie najtańszy jest sprzeczne z regułą wyrażoną przepisem art. 361 k.c. Sama zaś okoliczność, że na rynku dostępne są części zamienne w niższej cenie, nie uprawnia ubezpieczyciela do obniżenia cen tych części. Celem naprawy jest bowiem przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności sprzed kolizji. Zatem dopiero gdy pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego można mówić, iż szkoda została naprawiona, a obowiązek ubezpieczyciela wygasa. Biorąc za podstawę powyższe, Sąd podzielił opinię biegłego w całości, uznając ją za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych i opierając rozstrzygnięcie sprawy na wyliczeniach w niej zawartych.

W tym stanie rzeczy – zgodnie z opinią biegłego – Sąd przyjął, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia samochodu powoda do stanu sprzed kolizji wynosi w sumie 25 694,05 zł. Biorąc natomiast pod uwagę, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił odszkodowanie w wysokości 20 604,82 zł to pozostała część należnego powodowi odszkodowania za szkodę wynosi 5 098,23 zł. Wobec powyższego, taką też kwotę, na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w dniu 6 września 2013r. Na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty od dnia 05 sierpnia 2015r. do dnia zapłaty, oddalając dalej idące żądanie pozwu w tym zakresie. Zgodnie bowiem z powyższym przepisem art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zważywszy, że szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 04 lipca 2015r., to ubezpieczyciel popadł w opóźnienie dopiero z dniem 05 sierpnia 2015r., tj. z dniem następnym po upływie wyżej wymienionego 30-dniowego terminu. Bez wątpienia bowiem pozwany jako profesjonalista dysponujący fachowym zespołem specjalistów i rzeczoznawców, był w stanie w terminie wynikającym z wyżej cytowanego przepisu, ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wysokość należnego powodce odszkodowania.

Natomiast Sąd nie uwzględnił powództwa w zakresie żądania zwrotu kosztów przedsądowej pomocy prawnej oraz kosztów prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie powoda w łącznej kwocie 984 zł. Zważyć bowiem należało, iż wydatki na pełnomocnika oraz na ekspertyzę zostały poniesione przez powoda dobrowolnie, bez dostatecznych podstaw do uznania ich za normalne następstwa zdarzenia wywołującego szkodę (uszkodzenie samochodu). Postępowanie powoda, powodujące poniesienie określonych wydatków, było wynikiem jego decyzji, a uszczerbek ten nie został poniesiony wbrew jego woli i w konkretnych okolicznościach sprawy nie pozostawał w ramach normalnego związku przyczynowego z uszkodzeniem samochodu. Jak wskazuje się w orzecznictwie, w normalnym związku pozostaje natomiast sięgnięcie po pomoc prawną w okolicznościach, w których stan zdrowia, kwalifikacje osobiste lub sytuacja życiowa poszkodowanego usprawiedliwiają stanowisko o niezbędności takiej pomocy w celu sprawnego, efektywnego i ekonomicznie opłacalnego przebiegu postępowania likwidacyjnego. Tego rodzaju koszty będą poniesione wprawdzie także zgodnie z wolą poszkodowanego, jednak decyzja o konieczności wydatków nie będzie swobodna, lecz wymuszona przez zdarzenie sprawcze, usunięcie skutków którego wymaga skorzystania z pomocy pełnomocnika (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, LEX nr 1119650). W świetle przywołanego powyżej stanowiska judykatury, gdy strona korzysta z pomocy prawnej przed wytoczeniem powództwa wyłącznie z wygody, to poniesione przez nią koszty wynagrodzenia pełnomocnika nie podlegają kompensacie. W niniejszej sprawie bez wątpienia nie zachodzą okoliczności uzasadniające zasądzenie od pozwanego kosztów pomocy prawnej świadczonej przez niefachowego pełnomocnika na etapie przedprocesowym wymienione w przywołanym powyżej orzeczeniu. Sąd nie uwzględnił także żądania zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii z uwagi na nieudowodnienie wysokości roszczenia. Powód do akt sprawy przedłożył bowiem zbiorczą fakturę (k.18) opiewającą na kwotę 984 zł, w której nie wyróżniono, ile wynosił koszt sporządzenia przez rzeczoznawcę majątkowego prywatnej kalkulacji szkody. Przypomnieć trzeba, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, stosownie zaś do art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W okolicznościach

analizowanej sprawy to powód powinien udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz wysokość, a Sąd nie miał obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nadto powód wystąpił o dowód z opinii biegłego już w pozwie, tym samym jest jednoznaczne, że zdawał sobie sprawę, że wycena przedprocesowa zostanie w procesie zakwestionowana i konieczne będzie sporządzenie kolejnej wyceny przez biegłego sądowego.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 zdanie 2 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507, z późn. zm.1) w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 27.10.2016r. Powód dochodził w niniejszym postępowaniu kwoty 6 284,25 zł. Sąd zasądził w wyroku kwotę 5 089,23 zł, zaś w pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Powód wygrał zatem proces co do ok. 80% żądania pozwu, zaś strona pozwana co do ok. 20% tegoż żądania.

W toku postępowania strona powodowa poniosła następujące koszty procesu: 315 zł tytułem opłaty od pozwu, 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, przy czym 80% tych kosztów to kwota 2 185,60 zł. Strona pozwana poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 2 417 zł (wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej w kwocie 2 400 zł oraz 17 tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), z czego 20% stanowi kwotę 483,40 zł. Pozwany powinien zatem zwrócić powodowi kwotę 1 702,20 zł (2 185,60 zł - 483,40 zł). Nadto, w sprawie powołany został biegły, którego wynagrodzenie wyniosło 902,01 zł. Zgodnie z podaną zasadą pozwany powinien ponieść 80% tego wynagrodzenia (721,60 zł), a powód 20% (180,40 zł). W związku z uiszczeniem przez stronę powodową zaliczki na wynagrodzenie biegłego w kwocie 800 zł, pozwany zobligowany był do zwrotu na rzecz powoda dodatkowej kwoty 619,60 zł (800 zł - 180,40 zł). Biorąc pod uwagę powyższe obliczenia Sąd w punkcie 3 sentencji wyroku zasądził na rzecz powoda kwotę 2 321,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z kolei w punkcie 4 sentencji wyroku, na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2010.90.594 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 102,01 zł tytułem brakujących kosztów opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów samochodowych.